

Towarzystwo Miłośników Głogowa

ENCYKLOPEDIA

Ziemi Głogowskiej

Zeszyt 28.



Głogów 1995

Komitet redakcyjny:

Antoni Bok, Janusz Chutkowski (redaktor naczelny, Jerzy Dymytryszyn (sekretarz redakcji), Zenon Hendel, Jerzy Sadowski.

Konsultaci:

Henryk Ciejka – kartografia

Sławomir Krawczyk – architektura

Robert Górniak – historia Kościoła

Autorzy haseł zamieszczonych
w zeszycie 28:

Antoni Bok

Robert Górniak

Jerzy Herman

Andrzej Kurzak

Andrzej Malinowski

Artur Pacyga

Rafał Rokaszewicz

Zbigniew Rybka

Jerzy Sadowski

Ebook na podstawie oryginalnego wydania broszurowego wykonał:

Albin Tomalak

mailto: albin.tomalak@neostrada.pl

Blaschke Julius

Julius Blaschke urodził się 23 marca 1866 r. w Kostomłotach (Kostenblut) pow. Środa Śląska. Od dnia 1 stycznia 1890 r. przez 32 lata tj. do końca swojego życia pracował jako nauczyciel w Państwowej Katolickiej Szkole Podstawowej w Głogowie przy ul. Gryphiusstrasse 8/9. Był członkiem kolegium nauczycielskiego tej szkoły. Prowadził też pracę dokształcającą wśród uczniów. Był również znany w Głogowie organistą. Zamiłowany badacz przeszłości miasta w 1911 r. zakończył pracę nad swoim epokowym dziełem „Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes”, które ukazało się w druku w 1913 r. w wydawnictwie Hellmanna w Głogowie. Oskar Hellmann, księgarz i wydawca, publikował prace znanych na Śląsku pisarzy, wydawał też prace lokalnych autorów. Z jego wydawnictwa pochodzi znana publikacja „Die Archidiakone des Kollegiatstiftes Zu Unserer lieben Frau in Glogau (1938 r.). Książka J. Blaschkego była drugą, po pracy F. Minsberga: „Geschichte der Stadt und Festung Gross Glogau”, monografią miasta, zawierającą jego dzieje od czasów prehistorycznych do początków XX wieku i do czasów nam współczesnych stanowi ważne źródło informacji o dziejach Głogowa i Ziemi Głogowskiej. J. Blaschke był również autorem pracy o oblężeniu Głogowa przez Francuzów w 1806 r. zatytu-



łowanej: "Die Belagerung Glogaus im Jahre 1806". Została ona wydana w 1906 r. w setną rocznicę opisanych w niej wydarzeń. J. Blaschke, poza powyższymi pracami historycznymi pisał również utwory muzyczne, traktując to jako zajęcie uboczne.

J. Blaschke zmarł w Głogowie 21 stycznia 1922 r.. Miasto, w podzięce za jego niestrudzoną pracę, nadało dawnej ulicy Polskiej, prowadzącej z Rynku w kierunku dawnej Bramy Polskiej, imię Juliusa Blaschkego. Obecnie przywrócono tej ulicy jej dawną, historyczną nazwę a tym samym sprawa uho-norowania tego wybitnie zasłużonego badacza przeszłości Głogowa pozostaje otwarta. (Andrzej Malinowski)

Literatura: J. Chutkowski, Głogów – informator historyczny, Głogów 1992; Das war Glogau Stadt und Land an der Oder 1913-1945, praca zbiorowa, Hannover 1991, s. 186, 385, 390.

Dankowice - pałac

Pierwsza wzmianka o Dankowicach pochodzi z dokumentu wystawionego przez księcia głogowskiego – Przemka w 1326 roku. Z niego to dowiadujemy się, że właścicielem Dankokowic (wówczas



Denckwitz) był rycerz Lessot von Denechwicz (do około 1330 r.). Trudno określić, gdzie rezydował ów rycerz, wiadomo natomiast, że siedziba ostatnich właścicieli Dankowic tj. Polów, posiadających wieś do 1945 roku stoi do dziś. Jest to pałac założony na planie podkowy z niewielkim dziedzińcem w środku (6/8 m). Cały budynek jest murowany dwukondygnacyjny i podpiwniczony, nakryty dachem czterospadowym. Dokoła pałacu na wysokości parteru znajdują się boniowania. Siedmioosiową elewację frontową urozmaica lekko wysunięty ryzalit, obejmujący trzy osie okien. Ozdobiony jest on pilastrami dźwigającymi trójkątny naczółek. Znajduje się w nim główny portal dostępny po schodach, nad którym na całej długości ryzalitu rozciąga się listwa zdobiona ornamentem roślinnym. Drugie drzwi z krużgankiem znajdują się w skrzydle północnym, przez które wychodzi się do ozdobnego ogrodu, pochodzącego z drugiej połowy XIX wieku. Znajdują się w nim między innymi 150-letnie cisy i buki. Z pozostałych stron pałacu znajdują się zbudowania folwarczne. Od wschodu do kompleksu pałacowego przylega park krajobrazowy (założony w połowie XIX w.), w którym znajdują się dwa stawy.

Pierwotne założenie pałacu sięga końca XVII w. i należało prawdopodobnie do rodziny von Kottwitzów rezydujących w Dankowicach od połowy XVII w. aż do 1791 roku, gdy dokumenty wymieniają jako właścicieli tej miejscowości – von Bessewitzów. Rozstali się oni z Dankowicami w 1802 roku na rzecz rodziny Maagerów (wymieniani jeszcze w księgach adresowych w 1930 roku). Po nich majątek przejmują Polowie – ostatni właściciele Dankowic.

Obecny swój kształt i wystrój pałac zawdzięcza przebudowie, jaka miała miejsce na początku XIX wieku w stylu klasycystycznym. (Rafał Rokaszewicz)

Literatura: H. Ciesielski, Ewidencja założeń ogrodowo-parkowych (Dankowice), Wrocław 1978; S. Kowalski, Zabytki Środkowego Nadodrza, Zielona Góra 1973; K. Eysmont, Katalog parków zabytkowych gminy Żukowice, Wałbrzych 1982; Einwohnerbuch für Stadt und Kreis Glogau 1943; K. Wutke, Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesien, Breslau 1915.

Grodowiec – sanktuarium maryjne (1)

Parafia w Grodowcu jest jedną z najstarszych w Ziemi Głogowskiej, prawdopodobnie istniał już w XII wieku. Wioska Grodowiec znana była w średniowieczu jako miejsce pielgrzymkowe. W tutejszym kościele znajdował się łaskami słynący obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem na rękach. Najstarsza pisemna wzmianka i parafii pochodzi z roku 1291 (w dokumencie księcia śląskiego Henryka III wymieniony jest Wojśław proboszcz w Grodowcu). Na podstawie dwóch pism sporządzonych we Wrocławiu w 1345 r. wiadomo, że król czeski Jan odstąpił biskupowi Przecławowi i jego następcom prawo patronatu kościoła w Grodowcu. W XV wieku do Grodowca przyłączono parafię Krzydlowice.

Sanktuarium w Grodowcu ma wielowiekową tradycję pielgrzymkową. Podczas wizytacji kościelnej w 1850 r. stwierdzono wielką ilość rozdanych Komunii świętych (około 900 z czego tylko znikoma część mogła przypadać na tutejszych parafian ponieważ okoliczne wioski były protestanckie). W lipcu 1591 r. w wyniku uderzenia pioruna spłonął cały kościół wraz z wystrojem wnętrza – paramentami, księgami liturgicznymi oraz starymi dokumentami i aktami kościelnymi. W zgłiszczach odnaleziono cudem ocalały łaskami słynący obraz Matki Bożej i umieszczono go czasowo w murze przykościelnym obok starego grobowca. Dzięki staraniom ówczesnego proboszcza Kacpra Selliusa przystąpiono do budowy nowego kościoła. Fundusze częściowo uzyskano ze sprzedaży majątku we wsi Bieńków, który zakupił baron von Stosch, a pozostałe z dobrowolnych ofiar. W lutym 1602 r. podczas uroczystej procesji wprowadzono zachowany obraz Matki Bożej co nowej świątyni. Odtąd kult Matki Bożej Grodowieckiej stale wzrastał. Do tutejszego ośrodka kultu maryjnego przybywały pielgrzymki z całej Pol-

ski, najliczniejsze z diecezji poznańskiej. Od XVII wieku franciszkanie z Głogowa organizowali uroczyste procesje, a okoliczne parafie urządzały pielgrzymki.

Podczas wojny trzydziestoletniej (1618-1648) kościół pielgrzymkowy zajęli protestanci, urządzając w nim stajnię. W wyniku walk religijnych i rozwoju protestantyzmu życie katolickie na terenie Śląska zamarło. Niektóre miejscowości przyłączyły się do protestantów. Jednakże wierni z Grodowca i Krzydłowic pozostali przy wierze katolickiej. W 1648 r. do Grodowca powrócił kapłan katolicki i przywrócił normalny porządek kościelny. Ówczesny kronikarz opisał następująco stan kościoła: *„Kościół został spustoszony, istniejących 9 domów we wsi zostało spalonych doszczętnie, pole zdziczałe a należące do parafii wsie jak Wilczyn leżały w popiele”*. Z wielkim trudem odrestaurowano kościół, ale w 1660 r. wichury zniszczyły go ponownie. Zebrano pieniądze aby zabezpieczyć kościół przed całkowitą ruiną. W ciągu następnych dwóch lat kilkakrotnie gradobicia doprowadziły do zniszczenia świątyni. W niedługim czasie baron Abraham von Dyhern własnym sumptem dokonał jego renowacji (pokryto dach, odnowiono i wyposażono wnętrze). Następnie ufundowano nowe organy, a przy drodze z Grodowca do Głogowa 15 kapliczek różańcowych.

Na podstawie wizytacji kościelnej z 1670 r. wiadomo, że każdego roku urządzano uroczyste procesje z Głogowa do Grodowca w święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny, w dniu 8 września. Księga Uzdrawień z 1691 r. wymienia kilkadziesiąt zapisów cudownych uzdrowień i łask uzyskanych za przyczyną Matki Bożej w tutejszym kościele (w archiwum parafialnym zanotowano 47 cudów). (Robert Górniak)

Grodowiec – sanktuarium maryjne (2)

Ze względu na coraz powszechniejsze pielgrzymki do Grodowca wybudowano większy i okazalszy kościół. (W latach 1702-1724 istniejący kościół przebudowany został w stylu barokowym i dobudowano dwie duże nawy boczne). Według relacji wizytacyjnej z 1716 roku w święta Matki Boskiej przybywało tu wielu wiernych, a do Komunii świętej przystępowało około 5 tysięcy pielgrzymów. Franciszkanie z Głogowa urządzali procesje. W głównym ołtarzu mieściła się łaskami słynąca statua Matki Boskiej ozdobiona licznymi wotami – których znaczną część przechowywano w zakrystii z obawy przed złodziejami. W dniu 1 lipca 1724 roku biskup sufragan wrocławski Daniel Sommerfeld konsekrował kościół.

W lipcu 1872 roku w czasie budowy Kalwarii w pobliżu kościoła przypadkowo natrafiono na źródło, które według wiernych uchodziło za cudowne i mające właściwości lecznicze. Ponieważ w czasie jednego z pożarów kościoła spłonął obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus w jego miejsce w 1861 roku umieszczono figurę Matki Bożej. Statua ta przedstawia Marię jako młodą dziewczynę, modlącą się ze złożonymi rękami. Wykonana jest z drewna. Ma wysokość 100 cm.

W czasie działań wojennych I i II wojny światowej ruch pielgrzymkowy zmniejszył się a kościół uległ zniszczeniu. Po zakończeniu II wojny światowej figurę Matki Bożej odnowiono i umieszczono w głównym ołtarzu. Ruch pielgrzymkowy odżył na nowo i nastąpiło wznowienie tradycji odpustowych. Pierwszy odpust odbył się w 1948 roku podczas uroczystości Narodzenia Najświętszej Marii Panny. 7 września tegoż roku przybyły do Grodowca pielgrzymki z Chocianowa i Pogorzelsk, którym przewodzili księża Świętek i Dębski. Pielgrzymi przybyli pieszo drogą od 20 do 40 kilometrów. Przybyli również pielgrzymi z innych okolic. W uroczystość Narodzenia Najświętszej Marii Panny przybyło łącznie około 4.000 pątników.

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

W czasie trwania Roku Świętego w 1974 roku do Grodowca przybywały pielgrzymki ogólne, stanowe oraz indywidualni pielgrzymi w celu uzyskania odpustu jubileuszowego. W święta grupy wiernych prywatnie nawiedzały sanktuarium, korzystając z sakramentu pokuty i przystępując do Komunii Świętej, łącznie pielgrzymki zgromadziły 78 kapłanów i 11.600 pielgrzymów z tych około 3.100 osób przystąpiło do Komunii Świętej w miejscu odpustowym. (Robert Górniak)

Literatura: M. Chorzępa, Sanktuarium maryjne w Wysokiej Cerkwi w diecezji gorzowskiej, *Gorzowskie Wiadomości Kościelne* R. 32:1988, nr 3-4 (marzec-kwiecień) s. 86-93; J. Cwynar, Grodowiec – kościół św. Jana Chrzciela Cz. I – Architektura, cz. 2 – Historia kościoła W: *Encyklopedia Ziemi Głogowskiej* – zeszyt 4, Głogów 1994; B. Dratwa, Sanktuaria diecezji gorzowskiej, *Gorzowskie Wiadomości Kościelne* R. 19:1976 (marzec) s. 104-112; B. Dratwa, Zarys dziejów kultu Matki Bożej w kościele katolickim na terenach środkowej Odry i dolnej Warty, *Gorzowskie Wiadomości Kościelne* R. 26:1982 nr 12 (grudzień) s. 282-289; A. Fridrich, Historia cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce, Tom czwarty obejmujący obrazy archidiecezji mohylowskiej, diecezji wileńskiej, kamińskiej, łucko-żytomierskiej, tudzież Śląska i północnych Węgier, Kraków 1911 (s. 453-454); M. Kaczkowski, Głogów i okolice, *Informator krajoznawczy, Zielona Góra* 1967 (s. 85); W. Kalski, M. Szczypiorski, Już prasłowianie ... Gmina w pigułce (w Grębolicach), *Konkrety* R. 18:1990 nr 953 (z 16 listopada) s. 8; W. Madej, M. Pirożyński, Sanktuaria Matki Bożej w Polsce, *Homo Dei* R. 26:1957 nr 6 (84) s. 874-888; Matka Boska Grodowiecka – Wysoka Cerkiew, pow. Głogów, *Wrocławskie Wiadomości Kościelne* – *Pismo Urzędowe Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu* R. 16:1961 nr 8 (sierpień) s. 270-271; K. R. Mazurski, Głogów i okolice, Wrocław 1980, s. 47-48; T. Pawluk, Miejsca święte w świetle Kodeksu Jana Pawła II, *Wrocławskie Wiadomości Kościelne* R. 38:1985 nr 7-9 s. 201-218; J. Pilch, Zabytki architektury Dolnego Śląska, Wrocław 1978; K. J. Pilchowie, Zabytki Dolnego Śląska, Wrocław 1962; B. Rymarczuk, Rys kultu Najświętszej Maryi Panny na Śląsku (Wrocławskie) *Wiadomości Kościelne* – *Organ Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska* R. 4:1949 nr 8/9/10 s. 220-224; T. Skibiński, H. Dworak, Rok Jubileuszowy w Sanktuarium Matki Bożej w Wysokiej Cerkwi, *Gorzowskie Wiadomości Kościelne* R.17:1975 (luty) s. 66; M. I. Mileska (red), *Słownik geograficzny – krajoznawczy Polski* (hasło – Wysoka Cerkiew), Warszawa 1992 s. 855; M. Spasowa, Na ratunek sanktuarium, *Gazeta Lubuska* 1993 nr 94 (z 23 kwietnia); W. Szetelnicki, Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji Wrocławskiej, Roma 1971 s. 6, 147; W. Urban, Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu cz. I – Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, Roma 1970 s. 285; W. Urban, Kult Matki Boskiej Częstochowskiej w Archidiecezji Wrocławskiej, *Wrocławskie Wiadomości Kościelne* R. 29:1974 nr 9-10 s. 251-161; W. Urban, Materiały do dziejów polskości na Śląsku w wizytacjach diecezji wrocławskiej (do początków XVIII wieku), *Sobótka* R. 14:1959 nr 2 s. 149-195.

Kaplica loretańska w Głogowie

W ruinach dawnego kościoła św. Mikołaja znajduje się ciekawy obiekt kultu katolickiego. Jest nim Casa Santa czyli Święty Domek. Legenda mówi, że w Nazarecie istniał domek należący do Marii w którym się urodziła i spędziła życie. Mieszkał tutaj także jej syn Jezus Chrystus a potem apostołowie odprawiali msze święte. Po ostatecznym zdobyciu Ziemi Świętej przez Turków w 1291 r. nastąpiło cudowne przeniesienie domku do Dalmacji, a stamtąd do Loreto we Włoszech w 1294 roku.

W następnych dziesiątkach lat rosło znaczenie kultowe rromańskiego kościółka tak, że w XV w. cieszył się już ogólnoeuropejską popularnością. Dlatego na przełomie XV i XVI w. wybudowano wielkie centrum pielgrzymkowe składające się z Casa Santa i mieszczącej go okazałej bazyliki oraz pałacu. W realizacji zamierzenia brali udział znani artyści włoskiego odrodzenia, a sam Donato Bramante zaprojektował renesansową obudowę domku. Powstałe niedługo potem liczne książki opisały dokładnie jego wygląd i treści ideowe, przyczyniające się do rozpropagowania kultu Marii i idei budowy kopii jej domku. Miało to szczególne znaczenie w okresie po soborze trydenckim gdy kościół katolicki odradzając się, chciał odzyskać dawne pozycje, utracone przez reformację. Zjawisko budowy domków loretańskich rozpowszechniło się głównie w monarchii Habsburgów na obszarach zagrożonych dużymi wpływami reformacji np. na Morawach i w Czechach. Na Śląsku ruch ten nasilił się po wojnie trzydziestoletniej, w drugiej połowie XVII w.. Działo się to za sprawą możnych katolickich protektorów, którzy fundowali kaplice a potem łożyli na ich utrzymanie. Tak też było w Głogowie. Z akt wizytacji parafii głogowskiej przeprowadzonej w 1679 r. dowiadujemy się, że z projektem budowy wystąpił miejscowy proboszcz Baltazar Machius, a zatwierdził

go biskup wrocławski Sebastian von Rostock w 1668 r.. Fundatorem był burmistrz Głogowa Joachim Franz Gross. Proboszcz Machius nie doczekał niestety realizacji swojego projektu. Dopiero w kilka lat później jego następcą – urodzony w Polsce – Johann Karl Zahn, zbudował kaplicę i oddał ją wier-nym w 1673 r.. Zajmuje ona prawie połowę starej zakrystii, przylegającej do południowej ściany prezbiterium. Zbudowana jest na planie prostokąta o wymiarach zewnętrznych 11,3 m x 7,55 m. W swych zasadniczych elementach powtarza schemat konstrukcyjny zawarty we wspomnianych już książkach – wzornikach. Legenda mówi, że oryginalne mury Casa Santa nie chcą łączyć się z innymi i stąd szczeliny, z trzech stron wąskie a z jednej szeroka. Wewnątrz powinny być dwie części: ołtarzo-wa i przeznaczona dla wiernych. Obecnie o takiej konstrukcji świadczą tylko otwory drzwiowe po dwa dla każdej z nich, umieszczona na dłuższych ścianach. W ścianie zachodniej znaj-duje się okienko zwiastowania. Na ścianie ołtarzowej pozostały jedynie nisze – szafki na produkty żywnościowe i wnąka na posąg Marii. Z resztek dekoracji zewnętrznej możemy wywnio-skować, że zastosowano artykulację pilastrową połączoną z arkadowaniem. Poprzez analogię do innych obiektów tego typu, przypuszczać należy, że na powstałych osiach znajdowały się, wymalowane na tynku, postacie 10 proroków i Sybill. Nie za-chowało się wyposażenie wnętrza kaplicy zniszczonej w czasie wojny.

W akcie fundacyjnym donator i inni darczyńcy prze-znaczali także określone sumy na odpowiednią oprawę litur-giczną. (Andrzej Kurzak)

Literatura: J. Eysymont, M. Kutzner, Studium historyczno-architektoniczne kościoła parafialnego p.w. św. Mikołaja w Głogowie, Wrocław 1959; J. Jungitz, Visita-tionsberichte der Diözese Breslau, Bd. I, Breslau 1907; K. Kalinowski, Architektura barokowa na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku, Wrocław 1974; K. Kastner, Die Glogauer Stadtpfarrkirche, Schweidnitz 1922; H. Lutsch, Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Liegnitz, Breslau 1891; P. Maras, Domek Loretański w Głogówku, R.S.Ś. T. XIV (1986).

Kasztelanowie głogowscy

Bulla papieska Hadriana IV z 23 kwietnia 1155 r. wśród 13 kasztelanów śląskich wymienia kasztelanów głogowską. W polskim brzmieniu wyraz *castellania* pojawił się po raz pierwszy w dokumencie uposażenia kolegiaty sandomierskiej w 1191 r.. Nazwa ta oznaczała okręg grodowy na czele którego stał kasztelan podlegający namiestnikowi prowincji. Nazwa wywodzi się od łacińskiego „*castellum*” – zamek, twierdza stąd „*castellanus*” – zamieszkujący w twierdzy. Na kasztelanów ciążyły rozliczne i rozległe obowiązki. Kasztelan administrował kasztelaniami, zwoływał wiece, dowodził załogą grodu a w razie wojny stawał na czele pospolitego ruszenia swego okręgu, sprawował sądy w sprawach nie zastrzeżonych dla jurysdykcji książęcej, pobierał daniny i czuwał nad świadczeniami służebnymi. Brak przekazów kartograficznych nie pozwala na dokładne odtworzenie granic kasztelanii głogowskiej. Z opisów wiadomo, że jej zachodnią granicę stanowiła linia Bobru z grodami Iłowa Żagańska i Krosno Odrzańskie, na północy sięgała po odrę a na wschodzie i południu obejmowała rozległe obszary przyległe do Głogowa. Rozległość kasztelanii głogowskiej świadczy o jej dużym znaczeniu administracyjnym i militarnym. Od 1219 r. Głogów był także siedzibą archiprezbiteriatu a w 1228 r. utworzono w Głogowie archidiakoniat, któremu podlegało wkrótce 10 archiprezbiteriatów. Dowodzi to, że także administracja kościelna w pełni doceniała znaczenie Głogowa. Nie znamy imion wszystkich kasztelanów głogowskich. Anonimowy pozostał nawet comes dowodzący bohaterską obroną grodu w 1109 r.. Z nielicznych wzmianek zachowanych w dokumentach wiadomo, że urząd ten pełnili: Andrzej (1201 r.), Wilesko (1203 r.), Andrzej (1206), Gebhard (1218), Przecław (1218-1223), Przedzysław (1223), Stefan (1240), Klemens (1241), Jaksa (1258), Günter Biberstein (1243), Berthold

(1247), Miro Henrykowic (1258), Sulisław (1259), Gebhard Wezenborg (1269-1261, 1263), Piotr Przedwojowic (1263-1264, 1271, 1273) i Teodoryk Krzykała (1281, 1290, 1292). Być może nie wszyscy wymienieni comesowie urząd ten pełnili. Nie wykluczone, że niektórych z nich jedynie grzecznościowo tytułowano kasztelanami. Możemy jednak przypuszczać, że co najmniej znakomita większość wymienionych była bez wątpienia kasztelanami głogowskimi. Wiadomo o nich stosunkowo niewiele. Długosz Wymienia jedynie Klemensa, który w czasie bitwy z Tatarami pod Legnicą był wśród czterech rycerzy usiłujących ratować księcia i razem z nim poległ. Po bitwie wraz z Henrykiem Pobożnym został pochowany we wrocławskim kościele franciszkanów. (Jerzy Herman)

Literatura: J. Chutkowski, Dzieje Głogowa od czasów najdawniejszych do roku 1950, Legnica 1989; J. Drabina, Miasta śląskie w średniowieczu, Katowice 1987; R. Kiersnowski, Życie codzienne na Śląsku w wiekach średnich, Warszawa 1977; Głogów – zarys monografii miasta. Praca zbiorowa pod redakcją K. Matwijowskiego, Wrocław – Głogów 1994; Z. Wilczewski, Głogów za Piastów i Jagiellonów, Głogów 1987.

Piotrowice – dąb „Chrobry”

Dąb – *Quercus*, z rodziny bukowatych, obejmuje ponad 200 gatunków. W Polsce występują 3 gatunki. „Chrobry” to dąb szypułkowy – *Quercus robur*. Okazałe długowieczne drzewo o koronie silnie rozgałęzionej, liściach odwrotnie jajowatych nierówno zatokowowrębnych, u nasady sercowato wciętych, na krótkich ogonkach. Kwiaty rozdzielnopłciowe, wiatropylne. Owocem jest żołędź na długiej szypułce, zielonawo podłużnie prążkowany – orzech ujęty w zdrewniałą miseczkę. Kwitnie w kwietniu – maju, owocuje szczególnie intensywnie. Dęby rosną „na wysokość” przez około 200 lat osiągając wysokość 20-40 m, a na „grubość” przez prawie całe życie, osiągając imponujące rozmiary w obwodzie do 14 m, to znaczy 4,45 m w pierśnicy (1,30 m od terenu). Rozpowszechniony w całej Europie, od Irlandii po Ukrainę; rośnie ponadto w zachodniej Azji i północnej Afryce. W Polsce pospolity na całym niżu. W górach występuje do wysokości 700 m n.p.m.. Kora dębu ma zastosowanie w lecznictwie, natomiast żołędzie stanowią ulubioną karmę dzików, saren i jeleni. Od pradziejów był symbolem siły i potęgi. Otaczany czcią, często uznawany był za drzewo święte. Na terenach niżu europejskiego znajduje się wiele dębów – kolosów. Niektóre z nich otoczone legendami, stanowią żywe świadectwo historii.

Dąb „Chrobry” w Piotrowicach gmina Przemków jest najstarszym i największym okazem gatunku w Polsce (vide tabela). Niestety stan zdrowotny drzewa w ostatnich latach wyraźnie się pogorszył i wymagał szybkich zabiegów leczniczych. Nie sprzyjało temu położenie na granicy województw zielonogórskiego i legnickiego. Wizja lokalna 30 lipca 1991 r. stwierdziła III etap w cyklu obumierania drzewa (w sześciostopniowej skali). III etap jest ostatnim, w którym zabiegi leczenia mogą

wpłynąć w znacznym stopniu na przedłużenie życia. Uzyskane fundusze pozwoliły na wykonanie robót konserwacyjnych na jesieni 1991 r.. Roboty wykonała firma „Lamberta” z Przemkowa pod kierownictwem mgr inż. Marka Cieślaka. Zakres działań obejmował: 1. Cięcia sanitarne, 2. Czyszczenie pnia z betonowych resztek po poprzedniej konserwacji z lat sześćdziesiątych, 3. Czyszczenie pnia i konarów z rozłożonego drewna, przy czym stwierdzono brunatną zgniliznę drewna, 4. impregnacja „Imprexem”, 5. Założenie okapów przeciw gromadzeniu się wody opadowej, 6. Wykonanie odwiertów w drewnie dla odprowadzenia wody. Przeprowadzone fachowo, według opinii rzeczoznawców, zabiegi pielęgnacyjne pozwalają przypuszczać, że żywot drzewa zostanie znacznie przedłużony. Tym bardziej, że badania agrotechniczne stwierdzają znaczną zawartość wartościowych składników gleby oraz stosunkowo małe zasolenie gruntu. Wysoka zasobność gleby wyklucza konieczność nawożenia. Dodatkowym pozytywnym czynnikiem jest brak w pobliżu obiektów przemysłowych. Dobre warunki mikroklimatyczne i glebowe potwierdzają duże przyrosty. Prof. Schube w 1930 r. stwierdził obwód w pierśnicy „Chrobrego” 8,75 m, a więc przyrost do 1991 r. wynosi 1,17 m. (Jerzy Sadowski)

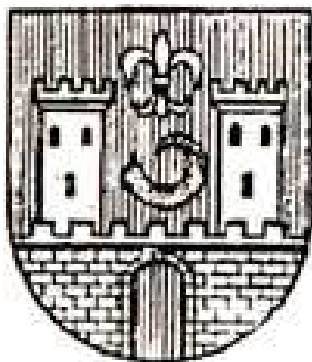
Największe dęby w Polsce

Nazwa i lokalizacja	Obwód cm	Wysokość m	Wiek w latach
„Chrobry”	992	22	730
„Bażyński” Kadyny woj. Elbląg	992	26	690
„Bartek” k. Żagna woj. Kielce	916	23	660
Dęby w Rogalinie woj. Poznań			
„Rus”	910	24,5	615
„Czech”	742	21,0	525
„Lech”	672	16,0	500

Literatura: J. Kanaflewska, B. Bartkowiak, Leczenie dębu „Chrobry” w Piotrowicach, Poznań 1991; T. Schube, Die wichtigsten Natur – Denkmäler im Regierungsbezirke Liegnitz, Liegnitz 1930; Wielka Encyklopedia Powszechna PWN, Tom 2, hasło: Dąb, s. 832, Warszawa 1963.

Rechenbergowie i Barwitzowie w Sławie

W 1468 roku Sława i okoliczne ziemie stały się własnością prywatną. Całość zakupił Melchior von Rechenberg za 1000 marek czeskich od klarysek głogowskich. W 1508 roku własność tych dóbr potwierdził król Polski Zygmunt I.



W 1524 roku Rechenbergowie przeszli na luteranizm, a wraz z nimi większość Sławian. Ta decyzja przyczyniła się do utraty Sławy przez Rechenbergów w czasie wojny trzydziestoletniej (1618-1648). Po 130 latach, w 1654 roku sławski kościół przeszedł ponownie w ręce katolików, co spowodowało wybudowanie w mieście kościoła ewangelickiego. Dziesięć lat później (w 1664 r.) Johan von Rechenberg został wymieniony jako ostatni z rodu. W ten sposób zakończyło się prawie dwustuletnie panowanie hrabiów Rechenbergów.

W 1667 roku Franz von Barwitz-Fernemont (Gubernator Głogowa) objął majątek Sława – Przybyszów. W XVIII wieku majątek Fernemontów był już jednym z największych w księstwie głogowskim i obejmował miasto Sławę oraz 13 wsi.

Po ogłoszeniu w Prusach pod koniec 1808 roku Ordynacji o miastach, mieszkańcy Sławy w 1809 roku powołali własny samorząd – uniezależniając się od właścicieli ziemskich. Jednakże majątność ziemska pozostała nadal w rękach Barwitzów i wynosiła w drugiej połowie XIX wieku około 4 tys. hektarów. W 1884 roku zmarł ostatni męski potomek rodu Fernemont – Carl von Fernemont.

Materialnymi pozostałościami po właścicielach Sławy

są między innymi: kamienna ambona znajdująca się w miejskim kościele p.w. św. Michała pochodząca z lat 1618-1619, ufundowana przez baronową Annę von Rechenberg; kaplica (kościół) w Przybyszowie z lat 1657-1658, sfinansowana przez barona von Barwitz oraz sławski barokowy zespół pałacowy z lat 1732-1735 (siedziba rodu Barwitz-Fernemont).

Heraldyczną spuścizną po obu rodach jest herb Sławy z 1706 roku. Na czerwonym tle, nad murem miejskim, pomiędzy wieżami umieszczono w nim złoty róg barani Rechenbergów i srebrną lilię heraldyczną Barwitzów. (Artur Pacyga)

Literatura: E. Franke, Schlesierseedie Stadt am grössen See Schlesiens, Schlawa 1938; Zabytki województwa zielonogórskiego, Zielona Góra 1987; Głogów. Zarys monografii miasta. Opracowanie zbiorowe pod redakcją Krystyna Matwijowskiego, Wrocław 1994; A. Plewko, J. Wang, Herbarz miast polskich, Warszawa 1994; A. Rösler, R. Gryca, 7 dni w Sławie, Warszawa 1991; W. Strzyżewski, Herby miejscowości województwa zielonogórskiego, Zielona Góra 1989.

Wallenstein jako księżę głogowski

Jedną z najbardziej znaczących postaci siedemnastowiecznej Europy był książę Frydlandu, Albrecht Wallenstein (1583-1634). Ten nigdy niesyty bogactw i sławy wódz armii cesarskiej, otrzymał wiosną 1632 r. od Ferdynanda II Księstwo Głogowskie, jako rekompensatę za utraconą na rzecz króla szwedzkiego Meklemburgię. W połowie maja przybył do Głogowa krewny księcia, hrabia Maksymilian von Waldstein. Stany księstwa zostały zwolnione z powinności wobec cesarza, po czym odbyła się ceremonia złożenia przysięgi na wierność nowemu władcy.

Zmiana panującego pozostała jedynie formalnością, wobec zajęcia Głogowa przez sprzymierzone siły Szwedów i Sasów już na początku sierpnia i obsadzenia przez nich twierdzy. W następnym roku Wallenstein prowadził dość niemrawo ofensywę na Śląsku. Dopiero odniesione jesienią zwycięstwo pod Ścinawą utorowało mu drogę do Głogowa. 14 października słabo obsadzona twierdza poddała się bez walki, a załogę zapewniony został wolny odwrót. Wódz naczelny przyjął w swoim obozie w Ruszowicach wysłanników miasta, którzy przekazali mu klucze od ratusza i zapewnił ich o swojej dobrej woli. Zagwarantowane miało być nie tylko poszanowanie praw mieszczan ale i przywrócenie dawniejszych przywilejów. Wallenstein zażądał spotkania z delegacją rady miejskiej, aby uzgodnić powzięcie niezwłocznych działań dla odbudowy i poprawy stanu miasta. Jednocześnie powołał komisarzy, których zadaniem byłoby nakłanianie do powrotu zbiegłych do Polski protestantów. Tymczasem przyznano im prawo do korzystania z kościoła parafialnego. Wówczas to Wallenstein przyobiecał protestantom zgodę na wybudowanie własnej świątyni, o czym wspomina Schiller w swojej trylogii dramatycznej osnutej na losach słynnego wodza. „Mszał albo Biblia!

Dla mnie jedno, co dowiodłem światu. W Głogowie sam kazałem ewangelikom kościół postawić”. Przychylność okazana głogowianom przez znanego z bezwzględności księcia Frydlandu tłumaczyć należy zapewne uprzywilejowanej roli przewidzianej dla tego miasta i twierdzy w jego planach. Skończyło się jednak tylko na zapowiedziach. Wallenstein ustanowił namiestnika w osobie Fryderyka von Dyhern, a sam pomaszerował z wojskiem na Brandenburgię. W grudniu 1633 r. przybył do miasta generał Gallas, aby urządzić tu kwaterę wojsk cesarskich na Śląsku. Tu też z jego udziałem związany został spisek na życie księcia. 25 lutego Wallenstein został zamordowany w Chebie. Wraz z jego śmiercią księstwa głogowskie i żagańskie wróciły z powrotem pod bezpośrednią władzę cesarza. (Antoni Bok)

Literatura: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913; J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa t. I i II*, Legnica 1991; J. Janacek, *Śmierć Wallensteina*, Katowice 1988.

Wojewódzkie Warsztaty Teatralne

Warsztaty Teatralne z założenia miały doskonalić umiejętności aktorskie członków nieprofesjonalnych zespołów teatralnych z województwa legnickiego oraz rozwijać warsztat pracy instruktorów teatralnych. Finansowane były przez Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy i Spółdzielnię Mieszkaniową „Nadodrze” w Głogowie.

Pomysł imprezy narodził się w Spółdzielczym Domu Kultury „Pegaz”, który specjalizował się w drugiej połowie lat osiemdziesiątych w działalności teatralnej. Po raz pierwszy zostały zorganizowane w dniach 1-2 marca 1986 roku.

W ramach warsztatów prowadzone były zajęcia z kultury mowy, emisji głosu, ruchu scenicznego, plastyki ciała, elementarnych zadań aktorskich. Wśród wykładowców można wymienić wybitne indywidualności teatralne: Brigitte Loureux – reżyserka (Belgia), Szczepan Szczykno – reżyser (Warszawa), Jerzy Bielunas – reżyser (PWST Wrocław), Henryk Dąbrowski – reżyser, aktor (Poznań).

Warsztatom od początku towarzyszyły spektakle pokazowe w wykonaniu nieprofesjonalnych grup teatralnych. Spektakle dostępne były dla wszystkich mieszkańców Głogowa i cieszyły się dużą popularnością. Po przedstawieniach odbywała się dyskusja z udziałem publiczności, uczestników warsztatów, wykładowców i zespołu prezentującego spektakl. Swoje przedstawienia prezentowały w Głogowie teatry nieprofesjonalne z całej Polski, a także głogowskie grupy teatralne (Studio teatralne „Pegaz”, Teatr „Bez odpowiedzi”, Scena Sytuacji, Teatr Jednego Aktora).

W latach 1989-1993 organizatorem warsztatów był Ośrodek Teatralnej Pracy Twórczej „Graal”. Od 1994 roku finansowanie oraz organizację imprezy przejął Miejski Ośrodek Kultury, który prowadzi je w ramach działalności Sceny Te-

Encyklopedia Ziemi Głogowskiej

atralnej „Graag”. (Zbigniew Rybka)

Literatura: Słowo Polskie marzec 1986; Gazeta Robotnicza marzec 1986;
Konkrety marzec 1986; Kronika Klubowa SDK „Pegaz” lata 1984-1987.

Wykaz autorów:

Roman Bochanysz
Antoni Bok
Janusz Chutkowski
Janusz Cieřlik
Józef Cwynar
Krzysztof Czapla
Krzysztof Demidziuk
Jerzy Dymytryszyn
Piotr Gierczak
Gustaw Goliński
Robert Górniak
Zenon Hendel
Jerzy Herman
Dariusz Hybel
Jerzy Jankowski
Stanisław Krasnowski
Sławomir Krawczyk
Irena Kubiak
Andrzej Kurzak
Paweł Łachowski
Sylwia Malcher
Krzysztof Motyl
Andrzej Malinowski
Krzysztof Nowak
Artur Pacyga
Antoni Przybysz
Rafał Rokaszewicz
Zbigniew Rybka
Andrzej Sadowski
Jerzy Sadowski
Ryszard Sieledczyk
Magdalena Świdorska
Bronisław Umiński
ks. Aleksander Walkowiak
Andrzej Zawicki
Krzysztof Zawicki

Alfabetyczny spis treści
Encyklopedii Ziemi Głogowskiej
zostanie dołączony do ostatniego
zeszytu w 1995 r.